

Jerzy Swędrowski

"Ślady i pamiątki Prymasa Tysiąclecia", Maria Pólturzycka, Józef Pólturzycki, Warszawa–Radom 2008 : [recenzja]

Studia Prymasowskie 4, 322-325

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maria i Józef Pólturzyccy, *Ślady i pamiątki Prymasa Tysiąclecia*, Wydawnictwo Technologii Eksploatacji PIB, Warszawa–Radom 2008, ss. 250.

Rynek księgarski w Polsce i nie tylko zapełnia się coraz bardziej publikacjami, które przeznaczone są bardziej do oglądania niż do czytania. Nie brakuje pięknie opracowanych pod względem edytorskim albumów, zawierających uchwycone na fotografii piękno przyrody, czy architektury. Stworzony świat odkrywa swoje piękno, które dał sam Bóg, ale także piękno wypływające ze współpracy ze Stwórcą. Znaki kultury materialnej niezwykle często wiążą się z postawą człowieka odnajdującego swoje miejsce i powinności. Współczesny czytelnik ma w zasięgu ręki ślady potęgi ducha i intelektu utrwalone w kamieniu czy drewnie, a jednocześnie może odnajdować elementy harmonii natury, która została powierzona człowiekowi, ku jego pożytkowi. Dobre ślady działalności człowieka, które trwają poprzez pokolenia nie muszą schodzić do roli eksponatów muzealnych, lecz mogą pobudzać do aktywnego pomnażania dziedzictwa i partycypowania w dziele rozwoju kultury i ducha.

Ślady materialne pozostawione przez ludzi stają się o tyle ważne, o ile znaczne są postawami nakierowanymi poza to, co jest tylko materią. To człowiek – istota fizyczna i duchowa znaczy świat i pomaga ukierunkować się ku transcendencji. Wielkie postacie historii pozostają w pamięci pokoleń przez swoje dokonania, które wykraczają poza ich ziemskie życie, a wartość ich dzieł weryfikuje w znacznym stopniu upływający czas. W polskiej współczesności podnosi się nieustannie problem braku autorytetów, które wyznaczałyby modele postaw i zachowań. Owszem, dzięki gwałtownemu rozwojowi techniki oraz środków społecznego przekazu można bez większego wysiłku projektować i prezentować autorytety, które jednak nie zawsze wytrzymują próbę czasu.

Kardynał Stefan Wyszyński, arcybiskup gnieźnieński i warszawski, Prymas Polski, wycisnął swoją posługą pasterską ślady, które mimo upływającego czasu budzą refleksję oraz są zachętą odkrywania fenomenu osoby i dzieła. Prymas Tysiąclecia pozostawił po sobie olbrzymi dorobek słowa pisanego oraz zaangażowań duszpasterskich, które wyznaczały kierunki i metody wysiłku pastoralnego. Prawie osiemdziesiąt lat życia Księdza Kardynała dokonało się w konkretnych okolicznościach miejsca i czasu, a jakość wydarzeń związanych z jego osobą pozostawiła ślady wiary, heroizmu i odpowiedzialności za Kościół i Ojczyznę. Wystarczy przywołać chociażby miejsca uwięzienia czy ośrodki skąd nauczanie Prymasa Polski stawało się słyszalne dla polskiego Kościoła.

Maria Pólturzycka – pedagog, nauczyciel języka polskiego, długoletnia wicedyrektor i dyrektor XXXV Liceum im. Bolesława Prusa w Warszawie oraz jej mąż Józef Pólturzycki profesor pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego opub-

likowali w 2008 roku pracę *Ślady i pamiątki Prymasa Tysiąclecia*. Jest to czwarta wspólna książka w dorobku Marii i Józefa Pólturzyckich po poprzednio wydanych: *Muzea literackie w nauczaniu języka polskiego*, *Ślady i pamiątki Jana Kochanowskiego* oraz *Adam Mickiewicz jako nauczyciel i pedagog. Muzea Adama Mickiewicza*. Przywołany dorobek sugeruje kierunki badań i wyznacza zakres zainteresowań autorów oraz tłumaczy sposób patrzenia na materię badawczą. Tytuł książki bowiem wskazuje na zawężenie zainteresowań autorów do faktograficznego pokazania miejsc związanych z osobą sługi Bożego.

Praca została podzielona na cztery części, co zapowiada spis treści (s. 5). Umieszczony na początku pracy spis treści sygnalizuje miejsca i instytucje, które wiąże osoba Prymasa Tysiąclecia ze względu na jego pobyt, działalność, czy spełniane funkcje. Każda z części jawi się jako próba zapoznania czytelnika z konkretnym wycinkiem życia Arcybiskupa gnieźnieńskiego i warszawskiego. Choć zapowiedź w spisie treści nie zawsze jest tożsama z tym, co mieszczą poszczególne fragmenty (zob. s. 152), można dość swobodnie korzystać z zawartych tam treści. Na stronie 6 jest tekst ks. Janusza Kobierskiego *Przypowieść o Pasterzu*, a na następnej umieszczono bardzo popularny wizerunek Księdza Kardynała. Wśród instytucji związanych z osobą Prymasa Tysiąclecia znajduje się Ośrodek Dokumentacji i Studiów nad Osobą i Nauczaniem Kardynała Stefana Wyszyńskiego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, dlatego Słowo wstępne (s. 8) zostało napisane przez Dyrektora tego Ośrodka, bp. prof. dr. hab. Andrzeja Dziubę, biskupa łowickiego. We Wprowadzeniu (s. 9-13) autorzy wyrażają swoje pragnienie zwrócenia uwagi na autentyczne miejsca związane z prymasem Wyszyńskim, a także z jego nauczaniem.

Pierwsza część *Życie – nauka – praca i kapłaństwo* (s. 15-96) jest próbą krótkiego życiorysu następcy kard. Augusta Hlonda. Wykorzystano tutaj przede wszystkim pracę Mariana P. Romaniuka *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Zresztą autorzy mówią w przypisie: „Z pracy tej jako najobszerniejszej i źródłowej korzystamy najczęściej w próbie przedstawienia życiorysu kardynała Stefana Wyszyńskiego. Większość informacji nieoznaczona przypisami pochodzi z tego źródła” (s. 15). Oprócz wspomnianego życiorysu umieszczono Śluby Jasnogórskie Narodu (s. 91-94) oraz testament Księdza Prymasa (warszawski) (s. 94-96). Daje to czytelnikowi bez wątplenia okazję konfrontacji próby życiorysu z owocami dzieła Księdza Kardynała.

Druga część publikacji to *Ekspozycje w Muzeach i izbach pamięci* (s. 97-150). Tytuł nie brzmi zachęcająco, szczególnie że jeszcze dziś żyje wielu pamiętających ekspozycje muzealne i izby pamięci dotyczące tylko pozornych bohaterów. Tymczasem tutaj czytelnik dowie się o Zuzeli w Ziemi Nurskiej, miejscu dzieciństwa Stefana Wyszyńskiego, a nade wszystko o miejscach uwięzienia

Księża Prymasa. Rywałd Szlachecki, Stoczek Warmiński, Prudnik Śląski i Komańcza są miejscami, które dzisiaj świadczą o heroizmie Prymasa Polski. Paradoksalne miejsca odosobnienia Księdza Kardynała to miejsca pracy i modlitwy, które bezbożny system chciał zaadaptować do swoich celów; dzisiaj warto skorzystać z ich waloru edukacyjnego i poszukiwać intuicji ku odkrywaniu fenomenu Autora *Zapisków więziennych*.

Kolejna część *Miasta Prymasa Stefana Wyszyńskiego* (s. 151-206) traktuje o miastach, które są ściśle związane z jego posługą kapłańską, biskupią i prymasowską. Włocławek, Lublin, Gniezno, Warszawa i Częstochowa były świadkami posługi słowa i sakramentów Prymasa Tysiąclecia. O pozostałych miejscach, o których mowa w III części pracy, nie można powiedzieć, że są to miasta, ale na pewno są to miejsca ważne w posłudze Następcy Radzyna Gaudentego. Mowa bowiem o Laskach pod Warszawą, które niosą dziedzictwo Matki Róży Czakkiej, ks. Kornilowicza i samego kardynała Wyszyńskiego. Na uwagę zasługuje także podrzdział *Miejsca wypoczynku i urlopów* (s. 194-206). Autorzy piszą m.in. o Fiszorze-Zabrodziu i Bachledówce, są to ciekawe momenty, w których odpoczynek nie wyklucza wytrwałego wysiłku duchowego i intelektualnego, ten czas bywa niejednokrotnie znaczoney owocami spotkań i przemyśleń w perspektywie przyszłości.

Ostatnia część publikacji *Inne miejsca pamięci Kardynała Stefana Wyszyńskiego* (s. 207-234) jest próbą spojrzenia na dzieła, które są niejako kontynuacją zasiewu i posługi Prymasa Tysiąclecia. Autorzy mówią o Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz Ośrodku Dokumentacji i Studiów nad Osobą i Nauczaniem Kardynała Stefana Wyszyńskiego w ramach tego Uniwersytetu. Wymienione zostały szkoły imienia Księdza Kardynała, niektóre pomniki jemu poświęcone, a także filmy dotyczące jego osoby. Dość wybiórczo dokonano wyboru pism, a także prac o kard. Wyszyńskim. Publikacji dodają atrakcyjności *Pamiętki Prymasa Wyszyńskiego na fotografiach*. Podzielono je na 23 działy rozmieszczone tematycznie. Jest to dość precyzyjnie dobrany zbiór, który daje czytelnikowi elementarną wiedzę i ogólne spojrzenie na dzieło Księdza Prymasa. Co prawda nie ustrzeżono się błędów, myląc niektóre postacie na fotografii. Pracę wieńczy indeks nazwisk (s. 245-250).

Publikacja Marii i Józefa Półturzyckich jest kolejną próbą zmierzenia się z bogactwem życia i posługi kard. Wyszyńskiego. Przyjęta metoda zawęża tematykę do spojrzenia na ślady po służbie Bożym jako na wielką izbę pamięci i pamiątek. Cenny materiał faktograficzny jest niewątpliwym atutem pracy, a dotknięte miejsca mogą stać się inspiracją do dalszych poszukiwań. Pozostaje do pełniejszego odkrycia całe dzieło pastoralne chociażby w kontekście dokonywanych koronacji wizerunków Matki Bożej oraz wysiłku zmierzającego ku inte-

gracji Narodu wokół przykazań Bożych i zasad Ewangelii. *Ślady i pamiątki Prymasa Tysiąclecia* wpisują się w proces rozeznawania wartości dzieła kard. Wyszyńskiego, proces wielonurtowy i dogłębny, aby wydobyć to, co najważniejsze, co umacnia go w perspektywie przyszłości.

ks. Jerzy Swędrowski

Ewa K. Czackowska, *Kardynał Wyszyński, Świat Książki*, Warszawa 2009, ss. 679.

Zainteresowanie życiem kardynała Stefana Wyszyńskiego jest czymś oczywistym, zwłaszcza gdy ma się na względzie jego szeroką działalność. Poświęcono mu wiele opracowań książkowych, prac dyplomowych oraz artykułów. Wydano setki jego pism, a w zasadzie wygłoszonych tekstów. Natomiast, gdy idzie o bardziej całościowe ujęcie to ciągle jednym z nielicznych pozostaje studium Andrzeja Micewskiego *Kardynał Wyszyński. Prymas i mąż stanu* (Paris 1982). Pojawiło się w międzyczasie wiele opracowań zbiorowych, które w wielu szczegółowych artykułach są ważnymi przyczynkami do ukazania jeszcze pełniejszej i bogatszej biografii Prymasa Tysiąclecia.

Prezentowane opracowanie to kolejna, bardziej syntetyczna próba ujęcia tematu. Autorka przedstawia się jako dziennikarka i historyk. Opublikowała m.in. *Kościół XX wieku* i *Książd Jerzy Popiełuszko* (wspólnie z T. Wiścickim). Sama wskazuje, że „nie można zrozumieć naszej najnowszej historii bez poznania tej postaci”, tj. kard. Wyszyńskiego (s. 8).

Książkę otwiera tekst opatrzonej tytułem: *Prowadził ich przez mrok*, a jest on słowem wstępnym pióra Andrzeja Grajewskiego (s. 5-7). Zamieszczono także krótkie *Od autorki* (s. 8). Z kolei całość książki podzielono na osiem rozdziałów, a te na mniejsze bloki treściowe.

Pierwsza część nosi tytuł: *Prymas mimo woli* (s. 9-31). *Gdzie zostawiłem duszę, serce i wiele zdrowia* to tytuł drugiej części (s. 33-84). Natomiast kolejna natomiast określona została: *Czerwony kardynał czy strateg* (s. 85-171). *Nie zamienilibym tych lat na inne* to tytuł czwartej części (s. 173-237). Piąta nosi tytuł: *Kto zawładnie duszami Polaków* (s. 239-379). *Charyzmatyk i władca absolutny* to kolejna część (s. 381-440). Siódma część ma tytuł: *Prymas zza żelaznej kurtyny* (s. 441-522). Wreszcie ostatnia: *Wolni synowie i dzieci Boże* (s. 523-604).

Oto bardzo schematyczny obraz treści wyrażony ustami autorki. Wydaje się, że lepiej ograniczyć się tylko do tak schematycznego wskazania na treść, gdyż w przeciwnym razie trzeba byłoby prześledzić *curriculum vitae* prymasa Wy-